

KURJER WARSZAWSKI



D. 13. Listopada. — Rok 1851.
Czwartek.

№ 301.

Jutro, ŚŚ. Serapiona i Klementyna MM.

Jutro, o godz. 8ej rano, w Kościele *XX. Augustjanów*, odprawi się doroczne żałobne Nabożeństwo, za dusze zmarłych Konfratrów i Dobrodziei tegoż Zakonu. — Nazajutrz zaś, o tejsze godzinie, odprawi się Nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych Siostr Arcy-Bractwa Poczieszenia N. **MARJI PANNY**, przy temże Kościele istniejącego.

W Kościele Śgo **DUCHA** po *Paulińskim*, w przyszłą Niedzielę, to jest d. 16 b. m., przypada doroczna uroczystość z Odpustem zupełnym Śgo **STANISŁAWA Kostki**. Nabożeństwo odprawiane będzie z rana i po południu, z wystawieniem N. **SAKRAMENTU**, oraz z Processją i Kazaniem w czasie Summy i Nieszporów, tak w sam dzień uroczysty, jakoteż w dzień oktawy. Przez całą zaś oktavę codzień o godzinie 9tej z rana, będzie przed Ołtarzem Tegoż **ŚWIĘTEGO**.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przychylnie do wstawienia się **JO. Xięcia NAMIESTNIKA** Królestwa, Najmilszociwiej zezwolić raczył na złagodzenie kary, **Benedyktowi Kosiewiczowi**, za przestępstwo polityczne w r. 1848, do robót ciężkich na lat 10 w twierdzach *Syberji* zesłanemu, przez uwolnienie go od tychże robót, z pozostawieniem go atoli na osiedleniu w *Syberji*.

W zastosowaniu się do art. 3go Najwyżej zatwierdzonej ustawy, zaprowadzającej probiernie w Królestwie Polskiem, oraz stosownie do Reskrypta K. R. P. i S., z d. 18 Paźdz: r. b., polecającego opatrzenie w Mennicy stępem zapasowym przedmiotów złotych i srebrnych, na zastaw w Lombardzie m. *Warszawy* złożonych, które ukończone być ma z d. 12/24 Stycz: 1852 r.; Magistrat m. *Warszawy*, zawiadamia osoby interesowane, iż dla uchronienia przyspęszczalnych uszkodzeń przedmiotów przy rzeczonem ostępowaniu, które Magistrat bezzwłocznie przedsięwzię, zgłosić się mogą po wykupienie takich z zastawu, dla dopełnienia ostępowania w mennicy osobiście, albowiem w razie gdyby który z przedmiotów przy ostępowaniu przez sam Lombard, uległ nieprzewidzialnemu uszkodzeniu, to właściciel nie będzie miał prawa roszczenia do Lombardu żadnej pretenzji, jako zawiadomiony o potrzebie zastosowania się do przepisów obowiązujących.

Na mocy rozkazu Wyższej Władzy, Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał **Stanisława Opalskiego**, z powołania Rzeźnika, który w r. 1844 zbiegł za granicę, i obecnie w mieście *Raciborzu* w Szląsku Pruskim pozostaje; ażeby w ciągu 6ciu miesięcy od dnia ostatniego w gazetach ogłoszenia, do kraju powrócił, i najbliższej Władzy Policyjnej zameldował się, a to pod rygorem artykułu 340 i 341 kodexu kar głównych i poprawczych.

Ze zdania sprawy **CESARSKIEJ Akademji Sztuk Pięknych** w *Petersburgu*, dowiadujemy się, że Profesor tejsze Akademji **R. Żelaziewicz** (rodem z *Warszawy*),

budował w roku upłynionym gmach Rządowy dla IVtej części Admiralicji w *Petersburgu*, i miał główny nadzór nad wszystkimi pracami budowniczymi na koleji żelaznej *Petersburgsko-Moskiewskiej*.

JW. Radca Tajny Baron Filip Brunnow, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny **J. C. K.**, **MOŚCI** przy Dworze N. Królowej **WIKTORJI**, wyjechał do *Londynu*.

Gdy według powyższej wiadomości, tygodniowa wypłata Czeladziom i Terminatorom mularskim oraz cieielskim, jak niemieiej Wyrobnikom, zatrudnionym przy budowie nowych domów lub przy podobnych robotach, odbywa się w szynkach, co sprzeciwia się istniejącym urządzeniom policyjnym; zatem ponowionem zostało przez Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra rozporządzenie do służby wykonawczej, względem dopilnowania, iżby rzeczzone wypłaty pod żadnym pozorem w szynkach nie były dopełniane, lecz w miejscu, gdzie jest fabryka prowadzoną, albo w mieszkaniu Majstra Mularskiego lub Ciesielskiego.

Dnia 5go b. m. o godz. 4tej z rana, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończył życie doczesne w *Płocku*, ś. p. **X. Antoni Załęski**, Kanonik Honorowy Katedry *Płockiej*, Dziekan Dekanatu *Płockiego* i Proboszcz Parafji *Trzepowskiej*, przeżywszy lat 52 wieku, a Kapłaństwa lat 27. Skon tego Szanownego Kapłana tak zawczesny, dotknął żywą boleścią Przyjaciół, zasmucił całą Rodzinę i osierocił Parafję, która go jak Ojca kochała. Pokój wieczny duszy Jego.

Emilja Kasprzycka Panna, onegdaj rozstała się z tym światem. Pogrążeni w smutku Bracia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jej, dziś o godz. 4 po południu, z Kaplicy przy Kościele *XX. Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*.

Znany Autor *Słownika*, sędziwy starzec *Mrongowius*, liczący obecnie lat 88 wieku, zachęcony przez ś. p. **Xiędza Gizewjusza**, przełożył z *niemieckiego* naukę *Chrześcijańską*, i dodał przekład pieśni, a całą korzyść z tego wydania, przeznaczył na fundusz dla pozostałych *Wdów* po *Plebanach Marwaldzkich* pod *Dąbrowem*, gdzie Ojciec jego był Kaznodzieją Polskim. **Xiędz Mrongowius** jest także Kaznodzieją przy Kościele *Śtej ANNY* w *Gdańsku*.

Dnia 11go b. m. odbyło się pierwsze ogólne zebranie Akcyonariuszów przedsiębiorstwa, **H. Latronne i Sp**: w *Warszawie*, celem wysłuchania sprawozdania zeszłorocznego biegu przedsiębiorstwa, i ustanowienia dividendy zysków. Zyski te czyniły za czas od 1 Października 1850 r., do tegoż dnia 1851, 16⁴/₅ od sta; z których 15% Akcyonariuszom spłacono, a resztę przeznaczono na fundusz rezerwowy. Wprawdzie zamierzono zyskać 25%, atoli i tak osiągnięty rezultat jako w pierwszym tak pełnym przeszkód roku założenia przedsiębiorstwa, za nader zadowolający uznano; z tego powo-

du jako też i dla rozszerzenia fabrykacji, zebranie uchwalilo wypuszczenie 2giej serji akcji, które są do nabycia po rsr. 75 sztuka, u Pana B. Kohen, honorowego kassjera przedsiębiorstwa w kantorze bank: Sukces: J. S. Rosen, ulica Miodowa N° 497. Bliższe w tym interesie objaśnienia, powzięść można w składzie fabrycznym H. Letrone et Comp: przy ul: Miodowej N° 497.

Z okoliczności dzieła *Kallimacha*, którego tłumaczenie z oryginału *łacińskiego* na język *polski*, już rozpoczęte zostało w zeszycie *Biblioteki Warszawskiej* za miesiąc *Listopad*, i oddane z taką dokładnością przez znanego w wielu plac swoich w dziedzinie literatury naszej P. Michała *Gliscozyńskiego*, udzielimy tu pokrótce wiadomości dotyczącej życia *Kallimacha*. — Uczony ten mąż i jeden z zasłużonych w swym czasie ludzi, urodził się r. 1437 w *San Geminiano* w *Toskanji*. Nazywał się on właściwie *Filip Buonacorsi*. Nauki pobierał w Akademji w *Rzymie*, i tu otrzymał nazwisko *Kallimacha*, do czego jeszcze dodano mu przydomek «*experiens*» jako biegłemu w rzeczach politycznych. OJCIEC Święty, PAWEŁ II, PAPIEŻ i następca PIUSA II, nie lubił uczonych, którzy też jak się zdaje, poczeli knować przeciw niemu spiski. Gdy zaś zamiary ich odkryte zostały, musieli uciekać z *Rzymu*, a w liczbie ich wyszedłszy także i *Kallimach*, tułać się zaczął po świecie. Tym sposobem był w *Egipcie*, *Grecji*, na wyspie *Cypr*, *Rodus*, w *Azji*, w *Węgrzech*, a następnie przybył do *Polski*. Tu przyjęty przez wnuczkę sławnego Rycerza Leszka *Bobrzyckiego*, w wielu ją wierszach swoich wychwalał, a następnie z nią się ożenił. Poznał się później z *Grzegorzem z Sanoka*, *Deresławem Jastrzębiem z Rytwian* i ze *Zbigniewem Oleśnickim*, a ci polecili go Królowi, który też użył go za Nauczyciela do swoich dzieci. *Kallimach* wkrótce dał poznać się z nadzwyczajnych zdolności, to też on i wielki jego przyjaciel *Piotr z Bni-na Biskup Władysławski*, rządili Królem i *Polską*. Wszystkie godności i dostatki lały się na szczęśliwego i mądrego *Włocha*. To położenie, narobiło mu wielu zazdrosnych, a między nimi i *Długosza*, za co też nigdzie ani słówka o *Kallimachu* nie wspomniał. Potrafili jednak niechętni podburzyć przeciw niemu Króla, i wtedy *Kallimach* musiał znowu schronić się do *Lwowa* do *Grzegorza z Sanoka*. Kiedy zaś *Jan Albrecht* zasiadł na tronie, *Kallimach* znowu urosł w potęgę, Król rządził się go we wszystkim, i we wszystkim mu ufał. Nakoniec r. 1496, umarł w *Krakowie*, pochowany z niesłychaną pompą w Kościele *XX. Dominikanów* Stej TRÓJCY, gdzie ma wspaniałą nagrobek. *Kallimach* odbywał różne poselstwa, jako to: na Synod *Łęczycki* r. 1466, o posiłki od Duchownych na wojnę z *Turkami*; do *Konstantynopola* r. 1475, w sprawie między *Polską* i *Włoszyczyną*; r. 1476, do *Fryderyka* Cesarza, i do PAPIEŻA *INNOCENTEGO XIII*; wreszcie do *Wenecji* o zawarcie przeciw *Turkom* przymierza. Obecnie tłumaczone przez P. *Gliscozyńskiego* xięgi, traktują szczegóły o Królu *Władysławie*, czyli o kłęsce *Warneńskiej*.

Na cześć *Długosza* Kronikarza i Ojca Historji naszej, mają wzniesić w *Krakowie* Pomnik.

Wielokrotnie robiono w *Warszawie*, próby brukowania ulic klockami *drewnianemi*. Z tych prób wybornie udała się próba uskuteczniiona przez P. *Piotra Steinkelera* na *Nowym-Swecie*, przed domem P. *Żelazowskiego*. Wybrukowana w tem miejscu, przed laty kilku *pieńkami dębowemi*, skośnie ciosanemi, na całej szerokości ulica, pomimo wielkiego ruchu pojazdów w tym punkcie, wybornie aż do dziś dnia utrzymuje się. W r. b. wybrukowano w podobnym sposobie całą ulicę *Holborn* w *Londynie*, używając jako materiału *pieńków sosnowych*, skośnie ciosanych.

Nie napróżno wróżyliśmy powodzenie *Datnikom*, gdyż pierwsze onych wydanie, w przeciągu dwóch tygodni zostało rozprzedane. Obecnie przygotowano drugi nakład, z dodaniem (bez podwyższenia ceny) ważniejszych ulepszeń, to jest, ruchomej *skazówki miesięcznej*, którą się nastawia na tydzień lub dzień bieżący. Nabyć ich można, jak dawniej, w *Xięgarni P. Friedlein* przy ulicy *Senatorskiej*, w składzie materiałów aptecznych P. *Spiess* obok *Kościoła PP. Kanoniczek*, i w składzie materiałów pismienych P. *Hirszel* przy ulicy *Miodowej*, po wiadomości już cenie kop: 75, zaś nieco mniej ozdobne exemplarze po ko: 60. Dla niezających jeszcze tej nowości, powtarzamy, że *datnik* jest to eleganckie cacko biurkowe, z czterech tarcz ruchomych złożone, wskazujące na rzut oka dwie daty, to jest *polską* i *rosyjską*, tudzież dnie, tygodnie i miesiące. Oprócz tego, *datnik* zapewnia posiadaczowi inną jeszcze dogodność; środkowa bowiem jego tarcza użyta być może do pocierania zapalek. Cały sprzęcik nader starannie wykończony, służy nie na rok jeden, lecz na zawsze. Do użytku biur i kantorów, jako mniej o wykwinność dbających, polecamy szczególnie exemplarze po kop: 60.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Małżonków T. J. C.* kop. sr. 60, i od *K. R.* kop. sr. 50, na odnowienie *Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA* przy śłupie, w *Kościele XX. Karmelitów* na *Krako-Przedmieściu*. — Złożono oraz od *G. T.* dukata złotem, i od *K. R.* kop. sr. 50, na statuetę *MATRI BOZKIEJ* wznoszoną przed *Kościołem XX. Reformatów*. — Zaś od *B. rs. I*, od *J. rs. I*, i od *G. kop. 50*, na odnowienie *Obrazów procesyjnych*: *N. MARJI P.*, i *IMIENIA JEZUS*, w *Kościele XX. Dominikanów*.

Pierwszy w dniu wczorajszym obiad *Srodowy*, w *Resursie Kupieckiej*, powiódł się jak najpomyślniej. Kilkudziesiąt przeszło Członków zasiadło do stołu, a muzyka P. *Sturma*, jak zawsze tak i w dniu tym uprzyjemniała biesiadę. Toasty szły kolejnie, a najgłośniejszy zawarty był w życzeniu, aby te obiady tak towarzyskie i przyjacielskie, udały się zupełnie, i jak najdłużej przetrwały. Tak więc tylko, już od samych Członków tej Instytucji, czyli mówiąc po prostu, od licznego zbierania się tychże, zależy będzie nadanie życia rozrywek, która tak pięknie rozpoczęta została.

Dr *Medycyny Alexander Le Brun*, *Lekarz Naczelny Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS*, powrócił do *Warszawy z Paryża*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Wieśniak i Aktorka*, *Pani Komorowska*; po Kom: *Młynarz i Kominarz*, *Pani Quatrini*, oraz PP. *Rychter*, *Panczykowski* i *Chomiński*.

ANGLJA. — Okręt *Bosphorus* smutne znowu z *Kap* przywiózł wiadomości; wojna coraz bardziej się rozszerza, prowincje dotąd oszczędzone, zostały nią dotknięte; koloniści dobrze się trzymają, ale przeciw liczebnej przewadze nie podołać nie mogą; nawet w *Grahamstown* spodziewano się ataku *Kafrow*, a mieszkańcy robią przygotowania wojenne do odparcia dzikiego wroga. *Kafrowie* połączeni z *Hotentotami*, w otwartem polu ośmielają się uderzać na oddziały *angielskie*, zjawiając się w sile od 2 do 3,000; *Hotentoci* prowadzą z sobą wielkie i żaźarte psy, te puszczają na żołnierzy *angielskich*, i nie jeden z walczących pod ich zębami uległ. Wojska *angielskie* poniosły straty większe, jak kiedykolwiek w wojnach z *Kaframi*; w czterech potyczkach w ciągu dwóch tygodni, stracili w zabitych 50 ludzi, nie licząc ranionych; żywność, zwłaszcza chleb, podrożała o 50 procent; brak artylerji bardzo czuć się daje. — Na giełdzie *Londyńskiej* zajmują się znowu skutkami, jakie napływ złota z *Kalifornji* i *Australji* wywołał na targu pieniężnym, *Europy*. W roku 1850 z *Kalifornji* przyszło 24 miliony dukatów; do tej pory w r. 1851, otrzymano już 30 milionów; wydatek złota w *Kalifornji* nie zmniejsza się, ale owszem powiększa, w miarę powiększenia ludności; za kilka lat więc cena złota bardzo spaść może.

AUSTRIA. *Wiedeń 7go Listopada*. — Cesarz *Franciszek-Józef* zatwierdził już nową taryfę; nie wiadomo tylko, kiedy ona wejdzie w wykonanie; ważny to wypadek dla *Austrii*, a nawet dla jej stosunków z *Niemcami*. — Gabinet myśli o zaciągnięciu nowej pożyczki w srebrze za granicą. — Jeszcze w ciągu b. m. spodziewają się ogłoszenia dekretów stanowej organizacji Cesarstwa dotyczących; wczoraj odbyła się rada Ministrów w tym celu; Cesarz prezydował; Minister spraw wewn: rzecz jako referent przedstawiał. Wkrótce także wydane być mają postanowienia organizacji *Węgier*; podróż Arcy-Xcia Gubernatora w wielu rzeczach rząd objaśniła. — Układy pomiędzy *Austrją* i *Sardinią* o połączenie kolei żelaznych, zbliżają się do końca; już wyznaczono punkta, przez które kolej ta przechodzić będzie. — Wojska *austriackie* w *Holsztynie* zajęły już zimowe kwatery; nie myślą o rychłym ustąpieniu. — Ułożono już postanowienia dotyczące kolei żelaznych w *Węgrzech*. — Minister skarbu zajmuje się wyszukiwaniem funduszków potrzebnych do stopniowego powiększenia floty. — W przyszłym miesiącu już się zająć mają przeprowadzeniem uwłaszczenia wieśniaków w *Węgrzech*; powołani tu między zaufania, rzecz tę traktują z rządem. — Z *Włoch* donoszą o wylewach rzek i szkodach z tąd zrzadzonych; podobne rapporta otrzymują z granic *Tyrolu*, *Styrji*, *Karyntji* i *Krainy*. — W Poniedziałek otworzą synod Biskupów *Węgierskich*. — Nowa pożyczka przyniosła skarbowi 40 miljo: ztr. w brzęczącej monecie. — Cesarz przesłał Xciu Grzegorzowi *Ghika*, *Hospodarowi Moldawji*, order *Korony żelaznej* I kl.

FRANCJA. *Paryż 7go Listo.* — Mianowanie komisji do rozbioru wniosku rządowego o zniesieniu prawa z 31 Maja, jest najważniejszym dnia dzisiejszego wypadkiem; stosunek głosów taki podają: 380 przeciw wnioskowi z utrzymaniem prawa, 270 za wnioskiem. Prawie wszyscy wybrani Komissarze są wnioskowi przeciwni; zdaje się wszakże niektórym, że Prezydent, odzyskawszy swą popularność, żądaniem zniesienia prawa z 31 Maja, poprzestanie na tem, i bardzo większości napierać nie będzie; tak wnioskuje z postawy wielu *bonapartystów* w Izbie. Dzienniki podają szczegóły rozpraw po biurach Izby nad wnioskiem Prezydenta; nie były one jednak ani tak ważne ani tak burzliwe jak się spodziewano. — Nowy Prefekt policji nie długo podobno zatrzyma swą posadę; mówią już o jego dymisji, o powrocie *P. Carlier*, a nawet o gabinecie, na którego czele, stanie *Pan Baroche*; *Pan de Maupas* nie objawia wielkich zdolności do trudnych policyjnych obowiązków. — Wniosek kwestorów, o danju Prezesowi Izby, władzy większej nad wojskiem, zapewne przyjęty zostanie; odesłano go do komisji inicjatyw, i za dwa lub trzy dni ta zażąda odczytania wniosku; dowództwo wówczas nad siłami do obrony Izby wzywaniem, otrzymałby Jenerał *Bedeau*. — W świecie politycznym zajmują się bardzo wiele projektem do prawa, obrobionym przez radę stanu, o odpowiedzialności Prezydenta i ministrów; sądzą, że za miesiąc Izba rozbiorem tego prawa zajmie się. Według tego projektu, Prezydent jest odpowiedzialny, pomimo kontrasygnaty ministra, i nie wolno mu naruszyć art: 45 ustawy, stanowiącego, że powtórnie może być wybrany, dopiero po upływie lat 4ch. — Reprezentanci rozmaitych odcieni zbierają się po klubach swoich i organizują. — Z *Algieru* donoszą o wyprawie Jenerała *Pelissier* przeciw powstałym pokoleniom; na wiosnę myślą znowu o wyprawie wielkiej na *Kahylje*, bo ostatnia nic nie zrobiła.

HISZPANJA. — Mianowano Ministra do spraw duchownych; miejsce to otrzyma Xiądz *Gotsonguer*. — Ostatnie sprawozdanie finansowe brzmi korzystnie; dochody z Września powiększyły się o 3 miliony realów w porównaniu z tym miesiącem r. z. — Otwarcie Kortezów nastąpi w d. 5 Listopada bez żadnych wielkich ceremonji. — Wiadomości z *Portugalji* nie brzmią pomyślnie; spodziewają się burzliwych rozpraw w kortezach; niepewność wielka w kraju panuje.

NIEMCY. — Rząd *pruski* rozpoczął układy z rozmaitemi rządami związku celnego o przerobienie tego związku. — Co do kontyngensu *Szleswig-Holsztyńskiego*, *Danja* zyskała ważne od *Niemiec* ustąpienia. Król *Duński* mianować może do wódzów w swych pułków *niemieckich*. — *Bawarja* zbiera korpus silny w *Palatynacie* pod dowództwem Xięcia *Turn und Taxis*. — Pałac izby pierwszej w *Berlinie*, bliskim jest ukończenia; Prezes tej izby mieć tam będzie swe urzędowe pomieszkanie, złożone z wielkiej sali i osmnastu pokoi.

WŁOCHY. — Parlament *sardyński* otwarty zostanie 18go b. m.; traktat handlowy z *Austrją*, natychmiast będzie mu przedstawiony; pomimo opozycji, przejdzie on znakomitą większością. Rada okręgu *Genui*, uzna-

ła potrzebę ogłoszenia tamecznego portu, wolnym portem. — Z *Rzymu* donoszą, że rząd układa plany zaprowadzenia w państwie stanowczej organizacji. Spodziewają się mianowania kilku nowych Kardynałów.

ROZMAITOŚCI. — *Polytech: Journal*, podaje sposób najłatwiejszy robienia czystego *lakieru bursztynowego*. Naczynie miedziane podwójne, którego jedna część wyższa umieszcza się w piecu dla topienia, druga niższa przeznaczona na spłynięcie stopionego *bursztynu*, przedzielona jest blaszanym cedzidłem. W niższej części naczynia, znajduje się olej, do którego bursztyn stopiony spływa, i zaraz się z nim łącząc, tworzy doskonały wernix. Część naczynia przeznaczona do topienia, zakończona jest szyjką, która się zalepia gliną, aby nie dozwolić ulotnienia. Sposób ten jest również bezpieczniejszy, od topienia bursztynu w szklanych retortach. — Dnia 22go z. m., robiono na *Tamizie* próby z nowym przyrządem, do pływania i ratowania tonących. W czasie najmocniejszych bałwanów, można się było utrzymać prostopadle na wodzie, nie głębiej jak po piersi. — Pewien bogaty *Gentleman* w *Londynie*, wydał świetną ucztę dla swoich przyjaciół; gdy już obiad się skończył, i wszyscy wstali od stołu, gospodarz rzekł z dumą: »Moi Panowie, aby was należycie uczcić, dałem wam zjeść na pieczyście *konia*, który na wyścigach ogromny wygrał zakład.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Chojnowski Stan: Oby: z Grzybki nr 584; Dobiecki Winc: Oby: z Muchowie nr 603; X. Glika Pleban z Wyszkowa nr 476; Kossakowski Lud: Oby: z Chartupi nr 625; X. Kowalewski Sebastjan Pleban z Zhyuczyna nr 625; Koelichen Ed: Kup: z Paryża nr 565/6; Niemojewski Fel: Oby: z Rokitnicy nr 1777; Hr. Panin Alex: Żona Rz: Radey Stanu z Gub: Smoleńskiej; Stronczyński Razim: Nacz: Heroldji z Parzmy nr 1337; Wołkow Piotr i Wołkow Jan Oby: z Londynu.

Wyjechali: Bogusławski Alex: Patron do Kalisza; Dębowski Wikt: Oby: do Grabia; Grabowski Ant: Oby: do Mrogi; Oborski Max: Oby: do Ogledowa; Rozenzweig Leon Dok: do Krakowa; v. Stieglitz Mik: Radea Koleg: do Petersburga; Szembek Hr. do Włoch; Szembek Elżbieta Hr. do Austrii; Wojcieki Lud: Oby: do Bełchatowa.

DONIESIENIA.

Panna Tekla FRAWE, zamieszkała dawniej pod Nr 2677 przy ulicy Bednarskiej, uprzejmie jest proszona, aby w interesie familijnym Willandów, Cukierników z Krakowa, raczyła zgłosić się do Cukierni J. Vincentego w domu W. Schütz Nr 460 przy ulicy Senatorskiej, dla udzielenia informacji.

SRLEP zupełnie wyrestaurowany, położony przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 a, w domu W. Boka, jest każdego czasu do najęcia. Wiadomość u Rządy domu.

Przy ulicy Leszno pod Nr 673 a, dwa POKOJE, z Piwnicą i Drwalnią, w oficynie na dole, po prawej stronie, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość u Lokatora.

ALGIERKA bobrowa, jest do zbycia w składzie Rozmaitości M. Konopackiego Nr 370, za cenę jak zagranicą kosztowała. — Tamże są różne Futra.

MUNDUR i SPODNIe galowe 5ej klasy, złożono w składzie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tew: Dobr: Nr 370, za mierną cenę; tamże jest także Szpada i Kapelusz stosowany.

Świeże **OSTRYGI** Holsztyńskie, nadejdą jutrzejszą pocztą do Składu Win i Korzeni Edwarda Koelichen, przy ulicy Długiej.

Potrzebna jest OSOBA płci męskiej, zdolna przysposobić małego Chłopyzka na prowincji bawiającego, do klasy 2ej Szkół filologicznych, i znająca jeśli to być może, język niemiecki. Bliższa wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nr 1069, na 1m piętrze, drugie drzwi od ganku, między godziną 9ta a 1sza.

Podpisany donosi Lubownikom kwiatów, iż ma do sprzedania najpiękniejsze gatunki **CEBULEK KWIATOWYCH**, jako to: **HYACINTÓW, TACETÓW, TULIPANÓW, RANUNKULÓW**, i innych rozmaitych kwiatów. Mieszka w Hotelu Lipskim w stacji pod Nr 26 — *Lejta*, Ogrodnik.

Przy ulicy Bagno pod Nr 1244 w domu Machońbaura, założony został przez Uszer Ditmann, nowy skład **MEBLI** nowych i używanych, które się po cenach umiarkowanych sprzedają.

Świeże **OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE**, nadejdą jutrzejszą Poczta, do składu Win i Korzeni Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej.

Przy ulicy Nowowiejskiej w domu niegdys Piskorowskich, a teraz Zapaśnikow pod Nr 1754 h, znajdują się następujące **DRZEWA** do sprzedania: Wiśnie, Czeresnie, Gruszki, Jabłonki, Orzechy włoskie, tureckie, i inne; a także do wysadzania dróg: Klony i Kasztany 10cio-letnie, w znacznej ilości; życzący nabycia onych, raczą zgłosić się pod powyższy Nr, do Ogrodnika Jana Łuczyk, tamże zamieszkałego.

Z **TUMARÓW** borowych, podszycie pod salopę, i z sobolów irkuckich **PALATYNA**, są do zbycia pod Nr 492 przy ulicy Miodowej, w drzem podwórzu, u P. Ostermann.

OSTRYGI świeże, nadejdą jutrzejszą Poczta, do handlu P. Riedla, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Pierwszy transport **JABŁEK TYROLSKICH** świeżych, nadszedł w tych dniach do Handlu Win i Korzeni, Jana Bleszyńskiego. — Tamże nadeszły **FIGI** Soltańskie i **ŚLIWKI** żółte, tak zwane PRUNELLE.

RUCHARZ Kawaler, posiadający chlubne świadectwa, przybył z prowincji, i życzy umieścić się w Warszawie lub na prowincji, u JW W. lub WW. Panów. Życzący takowego, raczą swój adres zostawić lub nadesłać pod Nr 2679, ulica Bednarska, u P. Wasiewicza Felczera.

DOWÓD Banku na zastawione papiery publiczne, za Numerem 10,186, zagubiony został. Uprasza się Znalazcę o oddanie go do Kantaru Banku, gdzie stosowne zastrzeżenie uczyniono.

Przed kilku dniami, pod Nr 473 c, przybiłak się **WYŻEL** polowy, średniego wzrostu; właściciel za udowodnieniem, zwrotem kosztu żywienia i ogłoszenia, odebrać go może. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Z *Kantoru Złeczeń* przy ulicy *Wierzbowej* Nr 473 c. Ktoby miał **FORTEPIAN** do sprzedania na pół 7ej oktawy; z fabryki Zdrodowskiego, Zakrzewskiego, Krala lub Bucholca; raczy adres nadesłać z nadmienieniem ceny, do Kantoru Złeczeń.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 10.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 7.
TEATR WIELKI. Dziś, na żądanie, *Wesele w Ojowio*. 2gi Akt Opery *Lunatyckie; Tańce Perskie.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Śluby Panięskie* czyli *Magnetyzm serca*, (wznowienie).

W Numerze onegdajszym na kolumnie 1szej, wierszu 43cim, należy czytać: „Wojewoda” nie Rasztelan.